



Niezdługo wraz z całym Kościołem katolickim będziemy obchodzić uroczystość Wszystkich Świętych, podczas której przypomina się każdemu chrześcijaninowi o jego powołaniu do świętości. Jednak niestety w nasze środowisko, w sposób szczególny wśród ludzi młodych, wchodzi i staje się coraz bardziej popularnym „świętowanie” Halloweena. Wydaje się, nic złego i nic nadzwyczajnego w tym nie ma, że ktoś bawi się w podobny sposób. Jednak trzeba zastanowić się, czy jest to zwykła zabawa, czy raczej coś, co trudno pogodzić z życiem człowieka, który uważa siebie za chrześcijanina? † Halloween wywodzi się ze Szkocji, gdzie w wigilię Wszystkich Świętych, tj. 31 października, obchodzono święto boga śmierci Samhain. Elementy tego święta czerpano ze staropogańskich wierzeń Druidów. Historia mówi, że w tym czasie oprócz różnych ofiar ze zwierząt składano także czasem ofiary z ludzi. Z obchodami tego dnia jest także związane przebieranie się w różne kostiumy, przypominające zmarłych lub osoby okaleczone czy mające zniekształcone ciało. To wszystko ma miejsce dzięki Celtom, którzy wierzyli, że duchy zmarłych w tę noc przychodziły na ziemię. Przy pomocy kostiumu człowiek pragnął zmylić duchów, aby pozostawiły go w spokoju. Badacze średniowiecza podają, że w tamtych czasach czarownicy i czarownice kultywowali praktyki Halloweena. Była to noc czarów. Autor „Biblii szatana” Anton LaVey powiadał, że jest to najważniejszy dzień w roku dla kościoła szatana. W tym dniu sataniści są bardzo aktywni. Wzywają np. demoniczne duchy, aby udzieliły im pomocy.

A więc Halloween nie ma nic wspólnego z chrześcijaństwem, może tylko to, że parodiuje liturgiczne wspomnienie Wszystkich Świętych, czyli tych, którzy po śmierci cieszą się już chwałą nieba, a zasłużyli na to poprzez heroiczne naśladowanie Chrystusa. Halloween jest kontynuacją pogańskiego święta z elementami satanizmu. Trzeba przyznać, że każdy człowiek ma prawo wyboru, do którego nikt go nie może zmusić, jednak jeżeli ktoś jest chrześcijaninem, to powinien umieć rozróżnić to, co jest zgodne z jego wiarą, od tego, co jej się sprzeciwia. Albo on świętuje święta chrześcijańskie, albo pogańskie, chociaż może wydawać się komuś, że nie ma w tym nic złego.

Chrystus powołuje nas do świętości, i podczas uroczystości Wszystkich Świętych Kościół przypomina nam o tym, kim jesteśmy i ku czemu zmierzamy.